

Sygn. akt I ACa 1587/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jolanta de Heij-Kaplińska

Sędziowie: SA Beata Kozłowska (spr.)

SA Paulina Asłanowicz

Protokolant: sekretarz sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w P.

przeciwko (...)spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 maja 2015 r., sygn. akt XVI GC 930/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo co do kwoty 67 203, 32 zł (sześćdziesiąt siedem tysięcy dwieście trzy złote trzydzieści dwa grosze) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 61 727,36 zł (sześćdziesiąt jeden tysięcy siedemset dwadzieścia siedem złotych trzydzieści sześć groszy) od dnia 6 stycznia 2012 roku,

- od kwoty 5 475,96 zł (pięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) od dnia 24 stycznia 2012 roku,

- w punkcie drugim w ten sposób, że dokonuje stosunkowego rozdzielania kosztów procesu, ustalając, że powód ponosi 35 % kosztów procesu, a pozwany 65 % tych kosztów, przy czym ich szczegółowe wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu;

II oddala apelację w pozostałym zakresie;

III zasądza od Przedsiębiorstwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w P. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę (...) (trzy tysiące trzysta pięćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV nakazuje pobrać tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa - (...):

- od Przedsiębiorstwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w P. kwotę 1 310,27 zł (jeden tysiąc trzysta dziesięć złotych dwadzieścia siedem groszy),

- od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. 2 433,35 zł (dwa tysiące czterysta trzydzieści trzy złote trzydzieści pięć groszy).

Paulina Aslanowicz Jolanta de Heij-Kaplińska Beata Kozłowska

Sygn. akt I ACa 1587/15

UZASADNIENIE

Powód Przedsiębiorstwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z (...) w W. kwoty 192 437,64 zł wraz z odsetkami.

Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazał, że strony łączyła umowa z dnia 28 października 2008 r., na podstawie której powód oddał pozwanej do korzystania 28 nowych pojazdów dostawczych marki F. (...) w zamian za określone w tej umowie wynagrodzenie. Po upływie okresu trwania umowy (36 miesięcy) pozwana była zobowiązana zwrócić wskazywane powyżej pojazdy w stanie niepogorszonym, przy czym nie ponosiła odpowiedzialności za zużycie samochodów będące następstwem ich prawidłowego użytkowania. Zwrot wydanych pozwanej spółce pojazdów następował po sporządzeniu zaakceptowanych przez przedstawicieli obu stron protokołów zdawczo - odbiorczych pojazdów oraz po dokonaniu oględzin przez niezależnego rzeczoznawcę z firmy (...). Na podstawie powyższych protokołów rzeczoznawca (...) wycenił początkowo koszt naprawy zwracanych pojazdów wywołanej ich nadmiernym zużyciem na kwotę 218 194,18 zł, obniżoną ostatecznie do kwoty 186 961,68 zł po zakwestionowaniu przez Poczta Polska zasadności części kosztów napraw samochodów. Powołując się na okoliczności przedstawione w pozwie, powód wskazał, że jego roszczenie znajduje uzasadnienie w normie art. 471 k.c. Działanie pozwanej stanowiło w jego ocenie nienależyte wykonanie umowy z dnia 28 października 2008 r. Na należność dochodzoną pozwem składają się kwota 186 961,68 zł z tytułu zwrotu kosztów napraw wywołanych nadmiernym zużyciem pojazdów oraz kwota 5 475,96 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z wykonaniem opinii technicznych 28 pojazdów, łącznie 192 437,64 zł.

W dniu 5 września 2012 r. wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna z (...) w W. wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty z dnia 5 września 2012 r., żądając oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda zwrotu kosztów postępowania.

Podważając wiarygodność i rzetelność oceny stanu technicznego pojazdów wykonanej na zlecenie powoda przez rzeczoznawców firmy (...) pozwana wskazała, że powód nie uzgodnił z nią udziału rzeczoznawców w procedurze odbioru spornych pojazdów. Zdaniem strony pozwanej powód w żaden sposób nie wykazał, aby na skutek działania pozwanej w rzeczywistości poniósł jakąkolwiek szkodę. Stan zdanych przez nią samochodów wynika z ich naturalnego zużycia w 36 miesięcznym okresie ich użytkowania i wykonania znacznego przebiegu kilometrów, a zatem wynika z realizacji celu zawartej umowy. Zakwestionowała ponadto zasadność wymiany w naprawianych pojazdach zużytych części i zastępowania ich częściami nowymi i oryginalnymi, zamiast równoważnymi zamiennikami, a także zasadność obciążania pozwanej kosztami poniesionymi w związku ze sporządzeniem opinii technicznych przez rzeczoznawców (...), bowiem okoliczność zlecenia rzeczoznawcom wykonania tych opinii nie była z pozwaną uzgadniana ani nie wynikała z umowy stron. Na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2015 r. pozwana podniosła, że w roszczeniach o odszkodowanie nie należy uwzględniać stawki VAT.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z (...) w W. na rzecz powoda Przedsiębiorstwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w P. kwotę 192 437,64 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi:

a) **dla kwoty 186 961,68 złotych od dnia 6 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty,**

b) **dla kwoty 5 475,96 złotych od dnia 24 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty;**

2. ustalił, że koszty postępowania w całości ponosi pozwana, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

W dniu 28 października 2008 r., w wyniku wyboru oferty powodowej spółki w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego, Przedsiębiorstwo (...) Spółka Akcyjna w P. oraz (...) Spółka Akcyjna w W. zawarły umowę najmu (...) samochodów ciężarowych. Na jej podstawie powodowa spółka zobowiązała się oddać pozwanej do dyspozycji i korzystania pojazdy szczegółowo określone w załączniku nr 1, a także m.in. do dokonania pełnego zakresu ubezpieczeń AC, OC i NW bez udziału własnego (...), dostarczenia pozwanej ogólnych warunków ubezpieczenia, zabezpieczenia pełnego postępowania przy likwidacji szkód, realizację obsługi technicznej pojazdów poprzez organizację napraw, przeglądów technicznych gwarancyjnych i pogwarancyjnych wraz z ponoszeniem ich kosztów. Umowa została zawarta na okres 36 miesięcy.

Zgodnie z § 10 ust. 5 umowy po zakończeniu eksploatacji pojazdów pozwana była zobowiązana zwrócić je powodowi w stanie nie pogorszonym, nie ponosząc jednakże odpowiedzialności za zużycie samochodów będące następstwem ich normalnej eksploatacji.

W wykonaniu postanowień powyższej umowy najmu powód wydał pozwanej 28 nowych pojazdów marki F. (...) w stanie technicznym bardzo dobrym, nienoszących śladów uszkodzeń czy zniszczeń. Powód przekazał także pozwanej ogólne warunki ubezpieczenia pojazdów wraz z potwierdzeniami zawarcia właściwych polis ubezpieczeniowych.

Strony zgodnie współpracowały w procesie zgłaszania ubezpieczycielom szkód związanych ze zdarzeniami komunikacyjnymi i podlegających likwidacji w oparciu o zawarte umowy ubezpieczenia wynajmowanych pojazdów. W tym celu informacja o zaistnieniu takiej szkody była powodowi zgłaszana przez pozwaną telefonicznie, faksem lub w formie wiadomości email. Zgłoszenie szkody było następnie uzupełniane poprzez dołączenie dokumentów dotyczących uczestniczącego w zdarzeniu pojazdu, dokumentów kierowcy, oświadczenia sprawcy bądź innych dokumentów potwierdzających zaistnienie szkody, jej rozmiary i okoliczności. Likwidacja szkody następowała poprzez przekazanie zebranej dokumentacji właściwemu ubezpieczycielowi bądź (w przypadkach mniejszej wagi) dokonanie naprawy bez udziału ubezpieczyciela na koszt powoda lub też całkowitą rezygnację z naprawy, przy czym każdy taki przypadek był ewidencjonowany w celu uniknięcia późniejszego obciążenia pozwanej za ponadnormatywne zużycie pojazdu w odniesieniu do uszkodzeń prawidłowo powodowi zgłoszonych. W toku eksploatacji samochody były serwisowane w warsztacie producenta lub we własnych warsztatach (...), po wcześniejszej autoryzacji ze strony powoda. Powodowi nie zostały zgłoszone wszystkie uszkodzenia wynajmowanych pojazdów wywołane kolizjami komunikacyjnymi, np. manewrowaniem na placu parkingowym. Z uwagi na brak właściwej dokumentacji - oświadczenia kierowcy dotyczącego okoliczności kolizji, prawa jazdy kierującego, polisy i dowodu rejestracyjnego, powód nie był w stanie zgłosić tych szkód właściwemu ubezpieczycielowi i skutecznie dochodzić wypłaty odszkodowania.

Po upływie terminu obowiązywania umowy najmu pozwana zwróciła powodowi pojazdy.

W trakcie wydawania pojazdów przedstawiciele stron, przy udziale rzeczoznawcy z zewnętrznej firmy (...), dokonywali oględzin ich stanu technicznego oraz ewentualnych uszkodzeń zewnętrznych i wewnętrznych np. zarysowań powłoki blacharskiej, wgnieceń karoserii, uszkodzeń tapicerki i przestrzeni bagażowej, co następnie odnotowywano w protokole zdawczo - odbiorczym. Istotne uszkodzenia były ponadto dokumentowane poprzez wykonanie zdjęć. Po zakończeniu oględzin przedstawiciel pozwanej, po ewentualnym zgłoszeniu własnych zastrzeżeń, podpisywał sporządzony protokół. Pozwana nie była formalnie zawiadamiana o obecności rzeczoznawców (...) przy czynnościach

odbioru pojazdów, jednak jej przedstawiciele nigdy nie zgłaszali zastrzeżeń co do rzetelności pracy rzeczoznawców, ani nie domagali się obrania innego specjalisty.

Zdawane powodowi pojazdy były zaniedbane. Po uruchomieniu silnika na tablicy rozdzielczej zapalały się lampki ostrzegawcze, najczęściej dotyczące ciśnienia oleju, wewnątrz widać było ślady przypaleń tapicerki, brakowało zapalniczek, książek serwisowych. Zużycie obejmowało także poprzecieranie progów i poszycie foteli kierowców, uszkodzenia zamków, zarysowania karoserii, uszkodzenia wykładzin przestrzeni bagażowej, uszkodzenia reflektorów. Rzeczoznawcy firmy (...) wycenili koszt naprawy uszkodzeń zwróconych powodowi pojazdów na kwotę 186 961,68 zł. W związku ze sporządzeniem powyższych opinii technicznych i kosztorysów powód poniósł wydatki w łącznej kwocie 5 475,96 zł.

Pismem z dnia 16 grudnia 2011 r. powód poinformował pozwaną o obciążeniu jej kosztami napraw wywołanych ponadnormatywnym zużyciem wynajmowanych jej pojazdów. Do pisma załączono fakturę VAT nr (...) na kwotę 218 194,12 zł płatną do dnia 6 stycznia 2012 r.

W dniu 12 stycznia 2012 r. powód ponownie wezwał pozwaną spółkę do zapłaty wskazywanej powyżej kwoty, zaznaczając, że żąda dodatkowo zapłaty kwoty 5 475,96 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z wydaniem opinii technicznych pojazdów w terminie 7 dni od doręczenia pisma. Przedmiotowe wezwanie zostało przez pozwaną odebrane w dniu 16 stycznia 2012 r.

Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki pojazdowej na okoliczność ustalenia zakresu uszkodzeń komunikacyjnych pojazdów (niezgłoszonych do ubezpieczyciela) oraz uszkodzeń związanych z ich ponadnormatywnym zużyciem w okresie umowy, a także ustalenia wysokości kosztu przeprowadzenia niezbędnych napraw, celem przywrócenia pojazdom stanu niepogorszonego, zgodnego z normalną eksploatacją przez okres umowy.

Biegły ustalił, że wynajmowane pozwanej pojazdy były eksploatowane w warunkach trudnych, przy ponadnormatywnym przebiegu, w związku z czym zasadnym było dokonanie wskazywanych przez rzeczoznawców (...) napraw. Z uwzględnieniem powyższych założeń biegły wskazał, że koszt napraw celem przywrócenia stanu niepogorszonego, zgodnego z normalną eksploatacją, wynosi 172 898,32 zł. Dokonując powyższych obliczeń kosztów naprawy biegły posłużył się cenami alternatywnych części zamiennych, nie zaś części nowych i oryginalnych. Na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2015 r. biegły sprostował zawarty w opinii błąd rachunkowy wskazując, że łączny koszt napraw powinien wynosić 173 649,50 zł.

Z uwagi na zgłoszenie zastrzeżeń do sporządzonej opinii biegłego przez pozwaną oraz częściowo także przez powoda, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z ustnej opinii uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu mechaniki pojazdowej. Biegły wyjaśnił, że rzeczoznawcy z firmy (...) dokonali prawidłowej oceny zakresu koniecznych napraw, jak i wyceny robocizny, lakierowania i kosztów dodatkowych. Rozbieżność w ostatecznej kalkulacji wynikała z zastosowania cen alternatywnych części zamiennych w miejsce części oryginalnych.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o uzupełnienie opinii biegłego sądowego co do kwestii wskazywanych w piśmie procesowym z dnia 25 marca 2015 r. W przekonaniu Sądu Okręgowego brak było podstaw do dopuszczania dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej w sytuacji, gdy okoliczności wyjaśnione przez biegłego w dotychczas złożonych opiniach w pełni wystarczają do dokonania ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Pełnomocnik strony pozwanej był obecny na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2015 r. i niewątpliwie miał możliwość zadawania biegłemu pytań, także w kontekście tez dowodowych formułowanych w piśmie procesowym z dnia 25 marca 2015 r. W przekonaniu Sądu Okręgowego wnioski wynikające z przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodów z pisemnej oraz ustnej opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki pojazdowej są logiczne, konsekwentne i ściśle nawiązują do pytań Sądu, dlatego też brak jest podstaw do ich kwestionowania, zaś same opinie należy uznać za miarodajne dla sprawy źródło dowodowe.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że ustaleń faktycznych dokonał w oparciu o dowody z dokumentów, które w całości uznał za wiarygodne. Podstawą ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uczynił także zeznania świadków R. H., K. J. (1), W. D., M. Z., H. M., J. C. (1), J. F., P. W., S. J., E. S., M. B., D. G., K. W., N. S., E. B., T. N., T. J., W. W. oraz M. K., które także należy uznać za wiarygodne jako logiczne, spójne i zbieżne z przeprowadzonymi w toku postępowania dowodami z dokumentów.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Przedsiębiorstwo (...) wywodziło swoje roszczenie z umowy z dnia 28 października 2008 r. w przedmiocie najmu 28 pojazdów dostawczych marki F. (...). Spór między stronami dotyczył wyłącznie zasadności żądania przez powodową spółkę zwrotu kosztów napraw pojazdów wywołanych ich ponadnormatywnym zużyciem, jak i zwrotu kosztów opinii technicznych dotyczących tych pojazdów przez niezależnych rzeczoznawców. Pozwana Poczta Polska wskazywała przy tym, że kwestionowane przez powoda zużycie pojazdów było następstwem ich normalnego użytkowania w okresie trzech lat obowiązywania umowy.

Podstawę roszczenia powodowej spółki stanowił art. 471 k.c. Stosownie natomiast do art. 675 § 1 k.c. po zakończeniu najmu najemca obowiązany jest zwrócić rzecz w stanie nie pogorszonym, jednakże nie ponosi odpowiedzialności za zużycie rzeczy będące następstwem prawidłowego używania.

Z istoty najmu jako stosunku, który zmierza do zapewnienia tylko czasowego używania rzeczy oraz którego skutkiem nie jest zupełne wyzbycie się uprawnień do rzeczy ze strony wynajmującego wynika, że wynajmujący musi mieć możliwość odzyskania pełnego władztwa nad najętą rzeczą z chwilą, gdy stosunek najmu ustaje. Stosownie do cytowanego przepisu art. 675 § 1 k.c. najemca obowiązany jest wówczas zwrócić rzecz w stanie nie pogorszonym, zaś gorszy stan rzeczy może być usprawiedliwiony wyłącznie jej normalnym zużyciem. Jeżeli zatem umowa najmu, w myśl art. 675 § 1 k.c., rodzi po stronie najemcy obowiązek zwrotu najętej rzeczy w stanie nie pogorszonym, a niewykonanie lub nienależyte wykonanie tego obowiązku wyrządziło szkodę wynajmującemu, wynajmujący, żądając odszkodowania, obowiązany jest udowodnić tylko powstanie z tej to przyczyny szkody i jej wysokość. Zwrócenie bowiem rzeczy najętej w stanie pogorszonym wykazuje już niewykonanie przez najemcę przewidzianego w umowie najmu obowiązku zwrócenia rzeczy w stanie nie pogorszonym, inaczej, niewykonanie umowy.

W przekonaniu Sądu Okręgowego powód należycie wykazał zarówno zakres, jak i wysokość tak zdefiniowanej szkody. Stan zwracanych powodowi pojazdów został szczegółowo opisany w dokumentacji zdawczo - odbiorczej. Przedstawiciel pozwanej spółki uczestniczył w sporządzaniu przedmiotowych protokołów odbioru i niewątpliwie miał możliwość kwestionowania czynionych w nich zapisów, jak i zgłaszania własnych uwag. Jednocześnie zakres napraw wskazywanych w protokołach rzeczoznawców (...), jako koniecznych do przywrócenia pojazdom stanu zgodnego z normalną eksploatacją, został w toku postępowania zweryfikowany przez biegłego sądowego z zakresu mechaniki pojazdowej, który w opinii z dnia 12 listopada 2014 r. przychylił się do oceny ich zasadności, wyceny robocizny, lakierowania i kosztów dodatkowych. Fakt ponadnormatywnego zużycia zwracanych pojazdów potwierdzają także zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, w szczególności D. G., N. S., czy też E. B., którzy zwracali uwagę na znaczną niedbałość w eksploatacji pojazdów przez zatrudnionych przez pozwaną spółkę kierowców.

Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na zasadzie art. 363 § 2 k.c. powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Kwestie te nie mają także wpływu na wysokość odszkodowania. Wysokość świadczeń obliczać należy bowiem na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Do takich wydatków zostały zaliczone w orzecznictwie także koszty nowych części zamiennych, niezbędnych do naprawy pojazdu (por. uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11).

Wątpliwości orzecznicze budzi kwestia, czy nowe części zamienne powinny być oryginalnymi częściami zamiennymi sygnowanymi logo producenta czy też częściami zamiennymi o porównywalnej jakości. Kwestię tę przesądził

ostatecznie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 czerwca 2012 r., w którym stwierdził, że w przypadku uszkodzenia tych części pojazdu, które przed uszkodzeniem były częściami oryginalnymi sygnowanymi logo producenta, należy uwzględniać ceny nowych części oryginalnych, zaś pomniejszenie ich wartości o wartość zużycia uszkodzonych części dopuszczalne jest jedynie wówczas, gdyby uwzględnienie nowych części w znaczny sposób zwiększało wartość całego pojazdu (postanowienie SN z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. akt III CZP 85/11, LEX nr 1218190). Z tym stanowiskiem całkowicie zgodził się Sąd Okręgowy. Odszkodowanie powinno odpowiadać zasadzie pełnej restytucji, co z jednej strony oznacza, że nie powinno być zbyt niskie w porównaniu do kosztów, jakie należy ponieść celem przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zaistnienia szkody, z drugiej zaś strony nie powinno być zbyt wysokie, a tym samym przekraczać znacznie tych kosztów. Punktem wyjścia przy ocenie wysokości odszkodowania powinny być zatem w przekonaniu Sądu Okręgowego ceny nowych części zamiennych sygnowanych logo producenta, jako że takie właśnie części co do zasady zapewniają przywrócenie pojazdu do stanu sprzed uszkodzenia, to znaczy do takiego stanu, w którym pod względem użytkowym, estetycznym i technicznym pojazd będzie zaspokajał potrzeby poszkodowanego. Gdyby natomiast pozwana chciałaby podważyć wysokość tak ustalonego odszkodowania, wykazując przykładowo, że ze względu na wiek pojazdu lub jego stan sprzed uszkodzenia odszkodowanie to będzie zawyżone, powinien to wykazać, w tym bowiem zakresie to na nim spoczywa ciężar dowodowy (por. postanowienie SN z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. akt III CZP 85/11, op. cit.). Dopiero wówczas przy ocenie sposobu obliczania wysokości odszkodowania należy brać pod uwagę, jakie części znajdowały się w pojeździe przed uszkodzeniem, czy były wcześniej naprawiane lub wymieniane, jak długo były eksploatowane oraz jaki jest wiek pojazdu.

Dowodów na taką okoliczność strona pozwana w niniejszej sprawie nie przedstawiła, ograniczając się jedynie do ogólnikowego zakwestionowania zasadności stosowania w naprawianych pojazdach części oryginalnych zamiast ich tańszych zamienników. Zdaniem Sądu Okręgowego poszkodowany powód nie może być zobowiązany do poszukiwania części będących jednocześnie najtańszymi jak i takimi, dzięki którym możliwe będzie przywrócenie samochodu do stanu niepogorszonego, zgodnego z normalną eksploatacją przez okres umowy, z zachowaniem wszystkich jego parametrów i funkcji (por. także wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 r., sygn. akt I CKN 1466/99). W świetle powyższego należało uznać, że strona powodowa była uprawniona do żądania wyrównania szkody spowodowanej zwróceniem jej wynajmowanych pojazdów uszkodzonych na skutek ich ponadnormatywnej eksploatacji w pełnej wysokości 186 961,64 zł. Wysokość powstałej z tego tytułu szkody Sąd przyjął za biegłym sądowym z mechaniki pojazdowej, uznając za prawidłowy zarówno sposób wyliczenia, tj. zastosowane stawki za roboczogodzinę, lakierowanie oraz koszty dodatkowe, jak i zakres koniecznych do wykonania prac. W ocenie Sądu Okręgowego biegły sądowy w sposób wyczerpujący i szczegółowo wyjaśnił sporne w sprawie kwestie, tym samym Sąd nie znalazł podstaw do odmowy uznania wiarygodności oraz mocy dowodowej sporządzonej przez biegłego opinii uznając ją za spójną, logiczną i wyczerpującą. Jednocześnie, przeciwnie do ustaleń poczynionych przez biegłego, Sąd Okręgowy przyjął, że brak było podstaw do oszacowania kosztów naprawy pojazdów inaczej niż przy zastosowaniu części oryginalnych, bez obniżenia ich cen. W wykonaniu umowy z dnia 28 października 2008 r. pozwanej wydane zostało 28 nowych i sprawnych technicznie pojazdów dostawczych marki F. (...), okres ich całkowitej eksploatacji wynosił jedynie 36 miesięcy, zaś z akt sprawy nie wynikało, ażeby jakiegokolwiek części tych pojazdów były uszkodzone bądź zużyte. W wyliczeniu należnego powodowi odszkodowania należało uwzględnić wartość stosowanych części zamiennych, jak i usług naprawczych powiększoną o stawkę należnego podatku VAT. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. wysokość tak określonego odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania. Skoro zaś, stosownie do postanowień z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach (Dz. U. Nr 97, poz. 1050 ze zm.), cena towaru lub usługi opodatkowanej podatkiem VAT obejmuje wielkość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą nabywca obowiązany jest zapłacić sprzedawcy za towar lub usługę wraz z kwotą należnego podatku od towarów i usług, to miernikiem wysokości szkody ustalonej według cen kosztów naprawy jest tak właśnie określona cena naprawy pojazdów. Jest to zatem cena części zamiennych i usług obejmująca podatek VAT.

Za uzasadnione należało ponadto uznać roszczenie o zapłatę kwoty 5 475,96 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w związku z wykonaniem opinii technicznych 28 wynajmowanych pojazdów. Granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. W

tym kontekście wydatki poniesione w celu sporządzenia kosztorysów naprawczych zwróconych powodowi pojazdów pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałą szkodą, były bowiem konieczne do ustalenia jej zakresu i wielkości, jak i do merytorycznego ustosunkowania się do stanowiska pozwanej, kwestionującego co do zasady ponadnormatywny charakter stwierdzonych w tych pojazdach uszkodzeń.

Łączne roszczenie powoda zamykało się kwotą 192 437,64 zł. W zakresie roszczenia o zapłatę odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c., zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu dla kwoty 186 .961,68 zł od dnia 6 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, tj. po upływie terminu płatności faktury VAT, natomiast dla kwoty 5 475,96 zł od dnia 24 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, tj. po upływie 7 dni od odebrania przez pozwanej wezwania do zapłaty.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana.

Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia i dokonania oceny materiału dowodowego, okoliczności sprawy z pominięciem istotnej części, tj. wyjaśnień pozwanej (w sprzeciwie od nakazu zapłaty) nieusuwania przez powoda zgłaszanych przez pozwaną uszkodzeń, niewywiązywania się przez powoda z obowiązku obsługi technicznej pojazdów, odmowy przyjęcia przez warsztat do naprawy samochodów z powodu opóźnień płatniczych powoda, braku poinformowania pozwanej i jej zgody na uczestnictwo w czynności przekazania samochodów firmy (...);

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie części materiału dowodowego, w tym zeznań świadków pozwanej: H. M., J. C. (2), J. F., M. K., K. J. (2), W. D., S. J., E. S., M. Z., chociaż zeznawali oni na okoliczność przebiegu realizacji i zakończenia umowy, w szczególności: sposobu i skutków eksploatacji samochodów, zgłaszania pojazdów przez pozwaną do ich serwisowania i napraw, nieusuwania przez powoda zgłaszanych przez pozwaną uszkodzeń, niewywiązywania się przez powoda z obowiązku obsługi technicznej pojazdów, odmowy przyjęcia przez warsztat do naprawy samochodów z powodu opóźnień płatniczych powoda, komunikacji stron w przedmiocie realizacji umowy, terminów, zasad i przebiegu wydania powodowi samochodów, stanu i przyczyn zużycia samochodów wynikającego z ich normalnej eksploatacji w ramach umowy, braku poinformowania pozwanej i jego zgody na uczestnictwo w czynności przekazania samochodów firmy (...) oraz pominięcie dowodu z kosztorysu sporządzonego przez rzeczoznawcę samochodowego p. M. K. ze Stowarzyszenia rzeczoznawców techniki samochodowej i ruchu drogowego Oddział B., który wykazał oczywiste i rażące nieprawidłowości w kosztorysach sporządzonych przez (...), a ponadto oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii innego biegłego wobec faktu, że powołany w sprawie biegły sądowy S. C. (1) nie tylko nie odniósł się do uwag pozwanej do opinii, zawartych w piśmie pozwanej z dnia 25.03.2015 r., ale także nie potrafił odpowiedzieć na pytania pozwanej na rozprawie, a w konsekwencji przedwczesne zamknięcie rozprawy;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 471 k.c. polegające na błędnej wykładni, a w konsekwencji niewłaściwym zastosowaniu w niniejszej sprawie tego przepisu przez przypisanie pozwanej odpowiedzialności kontraktowej, chociaż powód nie wykazał zaistnienia w niniejszej sprawie przesłanek takiej odpowiedzialności, tj. nie wykazał niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków umownych oraz istnienia adekwatnego związku przyczynowego między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą, a przede wszystkim powód nie wykazał szkody;

4. naruszenie art. 675 § 1 k.c. polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu tego przepisu przez uznanie, że pozwana nie wywiązała się należycie z umowy, a powód w konsekwencji poniósł szkodę w wysokości określonej przez biegłego oraz że między nienależytym wykonaniem umowy przez pozwaną a szkodą powoda zachodzi adekwatny związek przyczynowy;

5. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 k.c. polegające na błędnej wykładni, a w konsekwencji niewłaściwym zastosowaniu w niniejszej sprawie tego przepisu, przez uznanie odpowiedzialności pozwanej z tytułu odszkodowania, podczas gdy powód nie wykazał szkody;
6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 362 k.c. polegające na niezastosowaniu tego przepisu i nieuwzględnieniu faktu przyczynienia się powoda do powstania ewentualnej szkody, chociaż okoliczność ta była podnoszona przez pozwaną;
7. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 471 k.c., art. 361 k.c. w zw. z art. 5 i art. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U.2011.177.1054 j.t.) polegające na zaliczeniu do wysokości szkody i w konsekwencji wysokości odszkodowania wartości podatku VAT w kwocie 34.960,32 zł, chociaż odszkodowanie nie podlega opodatkowaniu podatkiem VAT.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając Sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na podstawie art. 380 k.p.c. pozwana wniosła o rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego w przedmiocie oddalenia wniosków o uzupełnienie opinii biegłego sądowego co do kwestii z pisma pozwanej z 25 marca 2015 r.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji pozwanej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługiwała na częściowe uwzględnienie, pomimo tego, że nie wszystkie zarzuty podniesione w apelacji okazały się zasadne. Co więcej, początkowa część uzasadnienia apelacji zdaje się odnosić do zupełnie innej sprawy i innego rozstrzygnięcia.

Pozwana w swej apelacji podniosła zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego.

W ramach tej pierwszej grupy zarzutów pozwana, wskazując na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., wskazała na pomylenie części dowodów przeprowadzonych na wniosek pozwanej oraz zakwestionowała oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze uzasadnienie tych zarzutów apelacji, odwoływanie się do treści art. 233 § 1 k.p.c. w ramach zarzutu pominięcia części materiału dowodowego, tj. zeznań świadków, jest chybione. Przepis ten dotyczy bowiem oceny dowodów, a Sąd Okręgowy nie odmówił wiarygodności dowodom z zeznań świadków zawnioskowanym przez pozwaną. Mając na uwadze argumentację pozwanej przyjąć należy, że pozwana zmierza w istocie do zakwestionowania poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Jeśli chodzi o zeznania świadków wskazanych w apelacji, to w ocenie Sądu Apelacyjnego świadkowie wyrażali ich subiektywną ocenę stanu pojazdów, twierdząc, że stan pojazdów wynikał z ich normalnej eksploatacji, przy czym zeznania te są na tyle ogólne, że nie pozwalają na poczynienie konkretnych ustaleń co do stanu poszczególnych pojazdów, których spór niniejszy dotyczy. Zatem poza ogólnymi stwierdzeniami co do przebiegu współpracy stron, a zwłaszcza serwisowania pojazdów, nie mogą one być podstawą ustaleń co do konkretnych napraw przeprowadzanych w poszczególnych pojazdach, w szczególności zakresu napraw przeprowadzonych za zgodą powoda z wykorzystaniem części zamiennych, a nie oryginalnych. Świadek K. J. nie był w stanie wskazać, które konkretnie samochody były eksploatowane w placówce, w której on pracował. Świadek D., który wskazał, że były używane tańsze zamienniki, nie wskazał, by było to regułą, skoro zarazem przyznał, że samochody były serwisowane w serwisie (...), nie wskazał w których konkretnie samochodach były użyte zamienniki. M. Z. ograniczył się do stwierdzenia, że naprawy odbywały się na podstawie autoryzacji, ale nie był w stanie wskazać żadnych szczegółów odnośnie tych napraw. Z kolei świadek M.

K. wskazał, że do każdego samochodu był dołączony dokument dotyczący napraw, na które powód nie wyraził zgody, ale takie dokumenty nie zostały przedstawione przez pozwanego. Świadek F. przyznał, że mogły się zdarzyć sytuacje, że gdy kierowca nie zgłosił szkody pozwanemu, wówczas pozwany mógł nie zgłosić szkody powodowi, ale również ten świadek nie był w stanie przedstawić szczegółów co do stanu 28 pojazdów nie eksploatowanych w B..

Pozwana zakwestionowała również zakres przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, podważając ocenę dowodu z opinii biegłego sądowego S. C.. Jeśli chodzi o oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, to co do zasady zgodzić się należy z powodem, który wskazał, że pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, żądała jedynie uzupełnienia opinii biegłego, nie wносиła o powierzenie sporządzenia opinii innemu biegłemu. Tym niemniej, zdaniem Sądu Apelacyjnego, kwestia tego czy sporządzenie uzupełniającej opinii będzie powierzone biegłemu C., którzy sporządził pisemną opinię w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, czy też innemu biegłemu, jest kwestią techniczną, i nie przesądza o tym, że kontrola w trybie art. 380 k.p.c. prawidłowości postanowienia o oddaleniu wniosku pozwanej, nie jest dopuszczalna.

W istocie stanowisko biegłego S. C. co do oceny poszczególnych uszkodzeń pojazdów z punktu widzenia ponadnormatywnego zużycia tych pojazdów jest nader lakoniczne. Biegły jedynie wskazał, że pojazdy były intensywnie eksploatowane. Pełnomocnik pozwanej sformułował zastrzeżenia do pisemnej opinii biegłego C. w piśmie z dnia 25 marca 2015 r., ale pismo to nie zostało przedstawione biegłemu. Nie uczynił tego ani Sąd Okręgowy, ani, co istotne, pełnomocnik pozwanej obecny podczas ustnych wyjaśnień biegłego. Kwestia zastrzeżeń ujętych w tym piśmie została podniesiona dopiero po opuszczeniu sali rozpraw przez biegłego. Tym niemniej bierność w tym zakresie pełnomocnika pozwanej i podniesienie kwestii poruszonych w piśmie z dnia 25 marca 2015 r., już po opuszczeniu sali przez biegłego, nie zwalniało Sądu Okręgowego z oceny czy istotne z punktu widzenia niniejszego sporu kwestie faktycznie zostały wyjaśnione przez biegłego. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest uzasadnione stanowisko Sądu Okręgowego, że biegły sądowy w sposób wyczerpujący i szczegółowy wyjaśnił sporne w sprawie kwestie i dlatego Sąd nie znalazł podstaw do odmowy uznania wiarygodności oraz mocy dowodowej sporządzonej przez biegłego opinii, uznając ją za spójną, logiczną i wyczerpującą. Biegły, jak wynika z jego ustnych wyjaśnień oparł się na stawkach zastosowanych przez rzeczoznawców (...), którzy wyceniali koszty napraw poszczególnych uszkodzeń na zlecenie powoda, bo uznał je za „przyzwoicie zrobione”, gdyż (...) jest znana w całej Europie. Biegły wskazał, że stawki robocizny, lakierowania uznał za prawidłowe, aczkolwiek weryfikował je jedynie wrywkowo. Mając na uwadze takie wyjaśnienia biegłego Sąd Apelacyjny uznał zasadność stanowiska pozwanej, która w apelacji wskazała, że zachodzi potrzeba powierzenia opinii innemu biegłemu i dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej w celu ustalenia, czy wskazywane przez powoda uszkodzenia pojazdów, jako uzasadniające dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie odszkodowawcze, obejmują również takie uszkodzenia, które są następstwem prawidłowego użytkowania pojazdów, wzięwszy pod uwagę sposób eksploatacji pojazdów, w tym ich przebieg, i przeznaczenie do przewozu przesyłek pocztowych, a jeśli tak, to w jakim zakresie weryfikacji powinny podlegać koszty naprawy zwróconych pojazdów, przy czym opinia ta winna obejmować odniesienie do protokołów zdawczo-odbiorczych i kosztorysów przedstawionych przez powoda oraz kosztorysów sporządzonych przez rzeczoznawcę samochodowego załączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty złożonego przez stronę pozwaną.

Opinię tę sporządził biegły D. W. (1). Biegły ustalił, że część wskazanych przez powoda uszkodzeń pojazdów to następstwa prawidłowego użytkowania pojazdów. Do uszkodzeń tego typu biegły zaliczył punktowe ubytki lakieru, liniowe zarysowania lakieru, punktowe wgniecenia poszycia, zarysowania elementów wyposażenia zewnętrznego, zarysowania i wgniecenia zderzaków, zarysowania lusterek zewnętrznych, odkształcenie uszczelek bez zerwania, przetarcia bez rozerwania i zabrudzenia foteli, wszelkie zarysowania i pęknięcia tapicerki bez ubytku materiału wykładzin, zagniecenia przestrzeni ładunkowej.

Natomiast do uszkodzeń niebędących następstwem prawidłowego użytkowania pojazdów biegły zakwalifikował wszelkie ślady korozji nadwozia, wszelkie naprawy blacharsko – lakiernicze wykonane nieprofesjonalnie, pęknięcia i trwałe odkształcenia zderzaków, wszelkie braki lub ubytki wyposażenia wewnętrznego, odkształcenia reflektorów i lamp ograniczające ich funkcjonalność, uszkodzenia mechaniczne wyposażenia wewnętrznego, wypalone otwory w

tapicerce drzwi i foteli, wyłamanie wykładzin i osłon z ubytkiem materiału, wszelkie uszkodzenia kołpaków, braki w wyposażeniu standardowym.

Biorąc pod uwagę, iż pojazdy w momencie ich przekazania pozwanej były nowe, przeglądy i naprawy w świetle postanowień umowy miały być przeprowadzane w stacjach serwisowych powoda lub innych autoryzowanych stacjach uzgodnionych przez strony, biegły przy szacowaniu kosztów napraw pojazdów przyjął ceny części nowych, oryginalnych, sygnowanych logiem producenta.

Biegły wskazał, że pojazdy były przedmiotem normalnej, a nie ponadnormatywnej eksploatacji. Biegły wyjaśnił również, że skoro strony w umowie nie przewidziały żadnej amortyzacji części proporcjonalnej do przebiegu pojazdów, to nie ma podstaw do obniżenia kosztów napraw o 30 %, jak tego domagała się pozwana.

Mając na uwadze wyżej wskazane założenia, biegły dokonał weryfikacji kosztorysów i ustalił, że koszt napraw uszkodzeń ponadnormatywnych, tj. niebędących następstwem prawidłowego użytkowania pojazdów, to kwota 125 234,32 zł netto.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego opinia ta jest rzetelna. Biegły w sposób rzetelny, z wykorzystaniem swej wiedzy, dokonał weryfikacji i ustalenia kosztów napraw uszkodzeń, które nie wynikały z normalnego użytkowania samochodów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego opinia ta może być podstawą czynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych. Eksponowany przez pozwaną fakt używania w trakcie napraw samochodów i ich serwisowania części zamiennych, a nie oryginalnych, mógłby stanowić podstawę do ustalenia kosztów napraw przy uwzględnieniu cen części nieoryginalnych tylko wówczas, gdyby pozwana zdołała wykazać, które konkretnie samochody były w ten sposób naprawiane lub serwisowane i jakie konkretnie części nieoryginalne zostały zamontowane w tych samochodach za zgodą powoda, a dziś są przedmiotem wyceny w ramach uszkodzeń ponadnormatywnych. Pozwana temu ciężarowi dowodu nie podołała. Zeznania świadków wskazują bowiem, jak zostało to już wyżej wskazane, nader ogólnikowo, że takie sytuacje się zdarzały. W oparciu o te dowody nie można jednak poczynić ustaleń, co do wyżej wskazanych okoliczności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny za niezasadny uznał zarzut bezpodstawnego ustalenia odszkodowania przy uwzględnieniu cen części oryginalnych. Sąd Apelacyjny podziela przy tym stanowisko Sądu Okręgowego, znajdujące oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uchwała 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r. III CZP 80/11), iż co do zasady odszkodowanie winno obejmować celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Kierując się wskazówkami wynikającymi z w/w uchwały przyjąć należy, iż to zobowiązany do naprawienia szkody winien wykazać, że użycie części nowych doprowadzi do wzrostu wartości pojazdu. Wówczas odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Pozwana, kwestionując stanowisko Sądu Okręgowego w tym zakresie, żadnych wniosków dowodowych nie zgłosiła. Brak jest zatem podstaw do uznania, że zachodzą podstawy do obniżenia kwoty odszkodowania do kwoty obliczonej przy uwzględnieniu zamienników.

Z tych przyczyn za niezasadny uznać należy zarzut naruszenia art 362 k.c. mającego zdaniem pozwanej polegać na niezastosowaniu tego przepisu i nieuwzględnieniu faktu przyczynienia się powoda do powstania ewentualnej szkody.

Pozwana w swej apelacji podniosła również zarzut naruszenia art. 471 k.c., art. 361 k.c. w zw. z art. 5 i art. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, kwestionując zaliczenie do wysokości szkody i w konsekwencji wysokości odszkodowania podatku VAT w kwocie 34 960,32 zł, chociaż odszkodowanie nie podlega opodatkowaniu podatkiem VAT.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest zasadny, przy czym argumentacja przytoczona przez stronę pozwaną wymaga uzupełnienia. Istotną kwestią jest bowiem to, czy odszkodowanie obejmujące koszty naprawy samochodów i zakupu części zamiennych winno obejmować podatek VAT.

Sąd Okręgowy, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego uznał, że w wyliczeniu należnego powodowi odszkodowania należało uwzględnić wartość stosowanych części zamiennych, jak i usług naprawczych powiększoną o stawkę należnego podatku VAT. Wyjaśnił, że zgodnie z art. 363 § 2 k.c. wysokość tak określonego odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania. Skoro zaś, stosownie do postanowień z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach cena towaru lub usługi opodatkowanej podatkiem VAT obejmuje wielkość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą nabywca obowiązany jest zapłacić sprzedawcy za towar lub usługę wraz z kwotą należnego podatku od towarów i usług, to miernikiem wysokości szkody ustalonej według cen kosztów naprawy jest tak właśnie określona cena naprawy pojazdów. Jest to zatem cena części zamiennych i usług obejmująca podatek VAT.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu Okręgowego jest wyrazem mechanicznego odczytania wypowiedzi Sądu Najwyższego. Z orzeczeń Sądu Najwyższego, które przywołał sam Sąd Okręgowy wynika, że odszkodowanie przysługujące na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkodę powstałą w związku z ruchem tego pojazdu, ustalone według cen części zamiennych i usług, obejmuje kwotę podatku od towarów i usług (VAT) w zakresie, w jakim poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego. Wskazał na to Sąd Najwyższy m.in. w uchwale w uchwale 7 sędziów z dnia 17 maja 2007 r. III CZP 150/06. Obie strony niniejszego sporu są podatnikami podatku VAT. Powód w toku całego postępowania nie twierdził, że nie jest w stanie obniżyć podatku należnego o kwotę podatku naliczonego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego to na powodzie spoczywał ciężar dowodu, że nie jest w stanie skorzystać z odliczenia od podatku należnego podatku naliczonego przy nabyciu towarów i usług w celu naprawy pojazdów. Zatem rację należy przyznać pozwanej, że brak było podstaw uwzględnienia cen napraw i zakupu części zamiennych w kwotach brutto, a nie netto.

Kolejną kwestią, która została podniesiona w apelacji, a która nie znalazła wyraźnego odzwierciedlenia w zarzutach ujętych w części wstępnej apelacji, jest kwestia obciążenia pozwanej kosztami ekspertyz wykonanych przez (...) na zlecenie powoda w łącznej kwocie 5 475,96 zł. Pozwana wskazała, że obciążenie jej tymi kosztami nie jest uprawnione, a to z uwagi na treść uzgodnień poczynionych przez strony, a ujętych w § 10 ust. 5 zawartej przez strony umowy. Strony bowiem postanowiły, że w razie sporu co do zasadności obciążenia pozwanej kosztami z tytułu nadmiernego zużycia samochodu, ich zasadność stwierdzi powołany przez strony niezależny biegły. Powód tymczasem zwrócił się do rzeczoznawców (...) o dokonanie oszacowania kosztów naprawy pojazdów przed podjęciem próby uzgodnienia tych kosztów z pozwaną, i bez próby wyczerpania trybu uzgodnionego w § 10 ust. 5 umowy, tj. powołania biegłego przez obie strony umowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego są to okoliczności, które świadczą o tym, iż koszty ekspertyz nie były niezbędnymi kosztami do celowego dochodzenia roszczeń. Dlatego też trafnie pozwana wskazała w apelacji, że wydatków w kwocie 5 475,96 zł nie można traktować jako szkody powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 386§ 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddalił powództwo co do kwoty 67 203, 32 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 61 727,36 zł od dnia 6 stycznia 2012 r. oraz od kwoty 5 475,96 zł od dnia 24 stycznia 2012 r.

Kwota 67 203, 32 zł stanowi różnicę pomiędzy kwotą zasądzoną przez Sąd Okręgowy a kwotą uzasadnionych kosztów napraw ustaloną w oparciu o opinię biegłego D. W..

Konsekwencją tej zmiany zaskarżonego wyroku co do roszczenia głównego jest zmiana rozstrzygnięcia co do kosztów procesu ujętego w punkcie drugim zaskarżonego wyroku. Zasadne jest bowiem dokonanie stosunkowego rozdzielania kosztów procesu i ustalenie, że powód ponosi 35 % kosztów procesu, a pozwana 65 % tych kosztów. Ich szczegółowe wyliczenie pozostawiono referendarzowi sądowemu.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanej, jako bezzasadna, została oddalona w oparciu o art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny dokonał stosunkowego rozdzielania kosztów postępowania apelacyjnego i zasądził tytułem tych kosztów od Przedsiębiorstwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w P. na rzecz(...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 3355 zł.

Pozwana wygrała na etapie apelacji w 35%, a powód w 65%, zatem pozwana winna ponieść 65% kosztów postępowania apelacyjnego. Koszty poniesione przez pozwaną to kwota 14 600 zł (opłata od apelacji 9 622 zł i wynagrodzenie pełnomocnika 2700 zł – zaliczka na poczet opinii biegłego 2000 zł koszty dojazdu 278 zł), a koszty poniesione przez powoda to kwota 2700 zł. Razem koszty postępowania apelacyjnego to kwota 17 300 zł. 65% tych kosztów to kwota 11 245 zł - tyle winna ponieść pozwana. Pozwana poniosła koszty w kwocie 14 600 zł, zatem od powoda na rzecz pozwanej zasądzana została kwota 3355 zł.

Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 113 ustawy o kosztach sądowych orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych w kwocie 3743,63 zł obejmującej nieuiszczone koszty opinii biegłego w kwocie 2994,03 zł, koszty opinii uzupełniającej w kwocie 383,23 zł i koszty stawiennictwa biegłego w kwocie 356, 37 zł. Biorąc pod uwagę, że pozwana wygrała na etapie apelacji w 35%, a powód w 65%, Sąd Apelacyjny nakazał pobrać tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa (...) od Przedsiębiorstwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w P. kwotę 1 310,27 zł, a od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. 2 433,35 zł.

Paulina Aslanowicz Jolanta de Hejj-Kaplińska Beata Kozłowska